

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Marca r. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO

Zabawa niedawno ominiętego karnawału w mieście Wilnie, połączone zostały ze wsparciem nieszczęśliwych ofiar losu, pod opieką Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności zotajających. Dyrekcya Kasyno, przez ciąg tegoż karnawału istniejącego, odesłała do kassy Dobroczynności pozostałość od wydatków, mianowicie: w gotowych pieniądzech rubli assygnacyjnych 1225 i srebrem rubli 2 kopiejek 40, a nadto w rozmaitych efektach i książkach, oddanych do sklepu domu Dobroczynności wartość rubli srebrnych 113 kop. 35, oprócz tego grałosowa, przez ciąg karnawału, na kasinach i makaradach utrzymywana, przyniosła czystego zysku rubli srebrnych 257 kop. 71, a osobno wygrane towary, darowane napowrót dla ubogich, miały wartości rubli srebrnych 11 kop. 81. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, składa razem podziękowanie JP. Bideau, który pozostałe z handlu swojego towary, oddając do gry losowej, jedną niską nader ceną ustąpił, a inne zupełnie na wsparcie ubogich darował.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 marca.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA, raczyła udarować kosztownym pierścieniem brylantowanym, sławnego kłarnecistę *Birmana*, który miał szczęście dać się słyszeć na pokojach NAYJAŚNIEJSZEJ PANI. z i a l e r chludnem dla niego oświadczeniem, że MONARHINI jeszczeby zyczyla sobie go słyszeć, nini ze stolicy wyjedzie.

Di 19 marca, jako w rocznicę dnia pamiętnego, wejscia zwyciężkich wojsk rossyjskich do Paryża, dyrekcya cesarskich teatrów rossyjskich, na dochód inwalidów, wyda wielki koncert wokalny i instrumentalny, który wykonywać ma do 400 muzyków gwardyi, chorych śpiewaków nadwornych, półku izmayłowskiego i teatralni; również należeć mają pierwsi artyści i orkiestra dyrekcji.

Przez Najwyższy ukaz J. C. M. do kanonu dworu, pod dniem 11 marca r. t., baron Modest Korf, asesor kollegialny, zostający przy ministerium sprawiedliwości, naylaskawiej mianowany kamerjunkerem dworu J. C. M.

Kurs petersburski dnia 16 marca: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. Zmiana złota 2 r. 90 kop. Zmiana srebra 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po — — — — —  
68 brzęcząca moneta — — — — — 96 } procentow  
58 takąż — — — — — 80 }

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 31 marca.

(z Kurjera Warszawskiego.)

W sobotę o godzinie 5 po południu było ciepła stopni 9, co posłużyło do równie liczego jak w piątek odwiedzania grobów. Na nabożeństwie *Rezurekcji* w katedrze gbowali się senatorowie, ministrowie, jenerałowie i wszelkie władze, niemniej po wszystkich kościołach w stolicy natękiem nabożeństwa mnóstwo znajdowało się pobożnych.

Ogłoszonem zostało w dzienniku praw umie-

scane postanowienie Xiecia Namiestnika Królewskiego, iż w miastach i wsiach nadgranicznych, właściciele domów są obowiązani dawać mieszkania dla nadstranników, strażników konnych i pieszych granicznych, a to za przeznaczonem wynagrodzeniem.

JW. Hr. Ordynatowa Zamoyska wyjechała do Puław.

Zwłoki ś. p. JO. Xiecia Czartoryskiego, przywiezione będą do Warszawy, i podług ostatniej woli nieboszczyka, złożone na wieczny spoczynek w grobie kościoła ś. krzyżskiego, obok zwłok jego dostojnych rodziców. Z Sienawy zostały przeprowadzone do Lwowa, gdzie przy exekwjach oddane będą honory wojskowe, należne stopnowi feldmarszałka (nieboszczyk) był jeden z najdawniejszych feldmarszałków w Europie.) W Puławach również odbędzie się wielkie żałobne nabożeństwo, a do naszej stolicy przywiezione będą około 15 kwietnia.

Listy z Poznania donoszą, że d. 10 b. m. Jenerał Kosiński rozstał się z tym światem.

## AUSTRYA:

Wiedeń dnia 21 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* umiescił nową, zawartą d. 14 grudnia r. z, między NN. Cesarzami Rossyjskim i Austriackim, oraz N. Królem Pruskim z jednej, a N. Królem Sardyńskim z drugiej strony, względem wyjscia wojska austriackiego z krajów sardyńskich. Podług rzeczony umowy, w miesiącu grudniu r. z. korpus posilkowy miał wyjść z miast *Verelli* i *Vigerano*, tudzież ze wszystkich stanowisk na lewym brzegu *Po*, w liczbie 4000 ludzi, a przed d. 1 kwietnia r. b. wyjdzie znowu 3000 wojska, i ustąpi z miast *Casale*, *Voghera*, *Tortona*, *Castelnuovo*, oraz wszystkich miejsc osadzonych na prawym brzegu *Po*. Pozostające jeszcze 5 tysiączne wojsko, ma się zebrać d. 1 kwietnia w *Alexandrii* i *Valenzy*, a oddanie tych twierdz i zupełne ustąpienie z *Piemontu*, nastąpi d. 1 paźdz. 1823. Stosownie do tego, przyjęta także przez Króla Jmci Sardyńskiego wypłata gotowizną po 300,000 fr. co miesiąc, i dostarczanie 13,000 racyy żywności zmniejszą o  $\frac{1}{2}$  części od 1 stycznia, o  $\frac{1}{3}$  części od 1 kwietnia, a od 1 paźdz. zupełnie ustana.

## NIEMCY.

Weymar dnia 23 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rozpoczął się tu seym, i podano mu propozycje W. Xiecia, względem wydatków krajowych, uchwalenia 112,000 talarow na wojsko, przyjęcia pierwszej części prawa karnego i t. d. Obrady nie odbywają się publicznie, lecz protokoły ich w całej osnowie, z wymienieniem nazwiska obecnych członków, są ogłaszane drukiem.

W. Xiezę nasz spodziewa się na początku maja przybycia Króla bawarskiego.

## FRANCYA.

Paryż dnia 15 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zapewniają, iż jeden z członków rady stanu towarzyszyć będzie Xieciu *Anguleme*, jako komisarz przy wojsku do Hiszpanii przeznaczonemu.

Xiażę Reggio dopiero d. 13 b. m. wyjechał do woyska na granicy hiszpańskiej; zabawi jeden dzień w *Bordeaux*, a potem uda się dalej do *Bajony*. Jenerał Hrabia *Grundler*, został mianowany szefem głównego sztabu korpusu marszałka *Oudinot*, a marszałek polny *Baron Guyot* obejmie na miejscu jego dowództwo w departamencie *Aube*.

Rejencya hiszpańska zostaje ciągle w poróżnieniu z rozmaitemi dowódcami woyska wiary. *Margrabia Mataflorida* nienawidzi *Trapisty*, a nawet *Bessieresa*, który posunął się prawie aż pod bramy *Madrytu*.

Goniec, który d. 6 b. m. wyjechał z *Madrytu*, potwierdza wiadomość o wyjeździe Króla hiszpańskiego do *Sevilli*. Stronnicy zwani *Communeiros* i wolni mularze połączyli się znowu z sobą.

Odebrane tu listy donoszą, iż rybacy rosyjscy widzieli około brzegów *Syberyi* 2 okręty, które, podług opisu, zdają się składać wyprawę kapitana *Parry*. Jakizby to był tryumf przedsięwzięcia ludzkiego, jaka nagroda śmiały odwagi, gdyby się ta wiadomość potwierdziła! Dawniejsze wiadomości, umieszczane w gazetach angielskich, a podane za urzędowe, polegają bez wątpienia na podobnych doniesieniach prywatnych.

D. 14 b. m. było ledwo 20 kilku deputowanych na lewey stronie. Minister skarbu podał dwa projekta do prawa, przyjęte w izbie parów, względem puszczenia w dzierżawę rozmaitych dóbr koronnych, i względem zamiany ich za dobra do gmin należące. Oba te projekta odesłano do właściwych komisyj. Panowie *Bazire* i *Brennet* zdali sprawę o różnych petycjach. Miano potem zająć się 5 projektami do prawa, względem ostatniego zamknięcia rachunków z roku 1821; gdy jednak nikt się nie zapisał, coby mówił za projektem lub przeciwko niemu, nie było więc rozpraw, i natychmiast przystąpiono do głosowania. Pierwszy projekt, uchwalający 800,000 franków dodatku dla ministra interesów zagranicznych, przyjęto większością 236 kresek przeciwko 14. Drugi projekt przeznaczający podobnie dla ministra spraw wewnętrznych dodatku 2 miliony 108,636 franków, w co wchodzi 733,000 fr. na ukończenie teatru opery.

*Paryż, dnia 16 marca.*

(z *Gazety Rzyckiej Zuschauer*.)

Dnia 14 osobliwsze krążyły pogłoski: że izba deputowanych ma być rozwiązana; że *Mina* wkroczył do Francji; że nasze woysko się rozszło; że Anglia ma zamiar wkrótce na nas uderzyć. Pogłoski te tak się były rozszerzyły, że gazeta ministerjalna uznała za potrzebnem, ogłosić je za fałszywe.

Utrzymują za rzecz pewną, że Hrabia *Molé* poda w izbie parów wniosek względem *Manuela*. Zapewniają także, że Pan *Humbold Conté* poda izbie deputowanych wniosek o przywrócenie *P. Manuela*, który jeśliby nie był rozbiegany, cały lewy środek ma izbę opuścić.

Wielka liczba gwardyi narodowej ma ogłosić publiczności, uwagi nad prawem, które półkownicy legionów sobie przywłaszczyli, w imieniu całej gwardyi wydawać ogłoszenia.

Od niejakiego czasu wyszło z kasy królestwa do woyska hiszpańskiego 17 milionów w złocie.

*Gazeta Morning Chronicle* donosi, że Lord *Holland* napisał list do *P. Argueles*, przekładając w nader mocnych wyrazach stanom Korteza potrzebę, ażeby się trzymały konstytucyi, nie zezwalając na żadną odmianę; przyrzeka im oraz niewątpliwą na ten przypadek pomoc Anglii.

D. 17 *Martignac*, członek prawey strony izby deputowanych, mianowany został królewskim kommissarzem przy woysku pirenejskiem, i dziś tam wyjeżdża. Podobne mianowanie z izby deputowanych jest nowem zjawieniem.

*Paryżkie gazety z Londynu* pod dniem 13 podług gazety *Sun* donoszą, że rząd angielski wydał oświadczenie wojny Francji, a w *Madrycie* umawia się o niepodległość Ameryki. Włoscy jenerałowie *Pizzo* i *Macirone* (pierwszy służył pod *Bonapartem*, drugi był jenerałem adjutantem *Mu-*

*rata*) przybyli do *Madrytu*, dla zaciągnięcia się do woyska.

Przeciw prawu weteranów w izbie parów zapisał się mówić tylko Hrabia *Molé*, a za nim *Baron Montalembert* i Vice-Hrabia *Digeon*. Po wysłuchaniu których przyjęto prawo większością 107 przeciw 51 głosów.

*Paryż dnia 17 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zapewniają, iż różni cudzoziemcy, którzy albo do tajemnych towarzystw należą, albo stali się podejrzanymi o zamiar wzniecienia rozruchów, odebrali rozkaz, aby niezwłocznie stolicę tutejszą opuścili.

Dziennik, *Gazeta Francji*, napisał niedawno o gwardyi narodowej: „Ustanowienie to jest najebezpieczniejszem ze wszystkich, jeśli nie będzie najebezpieczniejszem.” W kilku tych słowach (wyraża dziennik *Gwiazda*) mieści się wielka prawda. Bez ochyby, jest to pięknem i szacownem ustanowieniem, które w potrzebie siły krajowej bez kosztu trzykrotnie lub czterokrotnie powiększa. Milicya niemiecka, a zwłaszcza pruska, dowiodła tego w świetnym sposobie. Lecz potrzeba, aby składający ją obywateli, dobrym tchnęli duchem, i posłuszeństwo rządowi, za pierwszą swoją powinność uważali.

(z *Kur. Warsz.*) Sąd policyjny parwzki osądził w jednym tylko miesiącu spraw 1,498.—Przyjaciiele pokoju ciągle utrzymywali, iż do wojny z Hiszpanią nie przyjdzie, lecz wyjazd *Xięcia Angouleme* zmniejszył ich nadzieję. Dziennik *Spornow* utrzymuje w ostatnim numerze, iż wojna jest niezawodną, a chociaż każda wojna przyczynić się może do klęsk kraju, lecz francuzi chętnie zniosą wszelkie ofiary, gdy są wezwani do boju przez swego Monarchę, dla przywrócenia spokojności w sąsiedzkim kraju i dla honoru Francji.—Wszyscy oficjalsi administracyi wojennej, przeznaczeni do armii, stojący nad granicą, otrzymali rozkaz, aby niezawodnie już d. 20 marca znawdowali się na miejscu swego przeznaczenia.—W *Bordeaux* w nocy z d. 8 na 9 b. m. powstał okropny wichur, dało się uczuć trzęsienie ziemi, nastąpiły mocne grzmoty i piorun uderzył w wieżę jednego z kościołów.

Xiażę *Angouleme* wyjechawszy z *Paryża* przybył do *Orleanu*, gwardya narodowa i garnizon stanęły pod bronią. Xiażę nocował w pałacu prefektury, nazajutrz słuchał mszy ś. i w dalszą jechał się podróż. W *Tuluzy* tenże Xiażę krótko bawił, ztąd udał się do *Perpignan*, na jego przybycie z niecierpliwością oczekuje woysko francuzkie.

Gdy w Hiszpanii co raz większy niedostatek żywności daje się uczuć, przeto zboże i wiktualy, muszą być z Francji sprowadzane, aby armia francuzka nie była wczesnie pozbawioną pierwszych potrzeb życia; mówią, że okręty po zboże mają być wysyłane do różnych portów.

Telegraf donosił, że miasto *Tulon* uratowanem zostało od okropnego nieszczęścia: jeden ze złoczyńców podłożył ogień w kilku miejscach arsenału i pod młyn prochowy, szczęściem wczesnie postrzeżono tę zdradę: gdyby młyn zajął się ogniem, całe miasto byłoby zagrzebane w ruinach.

Prefekt departamentu *Meurthe* surowo polecił władzom policyjnym, aby bacznie miały oko na podróżujących komisarzów, którzy pod pozorami handlowymi, są bardzo niebezpieczni.

## HISZPANJA.

*Madryt dnia 5 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany i ministrowie z różnych pobudek postanowili przenieść stolicę rządu do *Sevilli*. Z jednej strony odległość od *Madrytu* nie jest znaczną, a z drugiej przeszerzeń między temi miastami zastłania *Sevillę* od napadu nieprzyjacielskiego. Wreszcie zdaje się, iż w potrzebie woysko portugalskie osadzi *Badajoz*, aby hiszpańskie łatwiej działać mogło.

Hrabia *Abisbal* donosił ministrowi wojny, że głównej kwatery w *Munilla* pod dniem 25 lu-

tego, iż rojalisci ponieśli znaczną stratę w zbiegach i jeńcach: iż oddział ich, który się nazywa dywizją, liczy tylko 900 do 1000 ludzi, i zostaje pod dowództwem *Royo*; iż *Bessieres* ma tylko 40 jazdy, a *Torrijos* miał uderzyć na oddział *Ulmana*.  
*Madryt dnia 9 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po wszystkich częściach tutejszej stolicy rozrzucono następującą odezwę: „Mieszkańcy *Madrytu*! Czysta krew hiszpańska, która skrapia niny nieszczęśliwej Hiszpanii, wymaga głośno, aby ta klęska ustala. Rycerze, którzyście dnia 2 maja 1808 bez trwogi stanęli naprzeciw 90,000 wojowników, będziecież obojętnie patrzeć na ciałę naszego Króla? Wszyscy Hiszpani, którzy się za wolnością Monarchii oświadczają, mająż dozwolę, aby ministerium wolno-mularskie prowadziło go, jako więźnia, ze wsi do wsi, w celu zamordowania go naraście w lasach Ameryk? Mieszkańcy *Madrytu*! Król wasz, który was tak czule kocha, odpowiedział ministrom ze stałością, iż nie opuści stolicy swojego kraju, wystawionej na bezład i wojnę domową. Mieszkańcy *Madrytu*! Mamyż ścierpieć, aby Króla naszego, jako więźnia w odległym kraju prowadzono? Wstrzymamy gwałt, który mu chcą wyrządzić: przeszkodzimy, aby ówe wojsko nie wchodziło dla urzędzenia domowych naszych interesów.” Podobnież mocno przeciwko rewolucjonistom powstaje jedna z tutejszych gazet rojalistowskich pod napisem: *Powstanie obrońcy Króla*. Jedną z ostatnich jej numerów umieścił następujące uwagi o prędkim przywróceniu dawniejszych ministrów: „Jeżeli prawa mają jednakową ważność dla wszystkich ludzi, w tym razie przywrócenie 6ciu ministrów jest targnieniem się na konstytucję i najwyższą władzę monarchiczną. Można powiedzieć, iż wszystko, co ministrowie od dnia 20 z. m. uczynili, jest wymierzone przeciwko wolności, sprzyja nieładowi. Czynności ich nie są ważne; a urządzenia nie zgadzają się z prawem. Uchwalone d. 13 lutego 1822 przez Stany prawo wyraża w 9tym artykule: „Każdy, kto publiczny urząd, na samo tylko żądanie ludu lub z potwierdzenia zbrojnej siły otrzymuje i sprawuje, utracą tem samem swój urząd, i przez 4 lata piastować go nie może.” Gdyby to prawo wzięło skutek; owi ministrowie, którzy z powodu tłumy ludu, powrócili do urzędu, nie mogliby go dłużej piastować. Podobnież zapomniano innej uchwały Stanów z dnia 12 lutego 1822, która w artykule 2gim wyraża: „Dowódcy i oficerowie, którzy nadaną sobie władzę wspierają rozruch jakimkolwiek bądź sposobem, będą pociągani do sądu wojennego.” Nie możemy i niegodni żołnierze, którzy kilku zbrodniarzy wpuścili na dziedziniec zamkowy, powinni być oddani pod sąd wojenny. Z tego wszystkiego widzimy, iż ministrowie nasi bynajmniej nie zważają na oświadczenia nasze, iż w kraju, gdzie prawa wykonywają się tylko względem słabych, rządniczem więcej nie jest, jak zupełną anarchiją. Gdy mówimy, iż ministrowie należą do pewnego rodzaju bractwa, które zawsze było tyranizmem, czyliż to może im bezkarnie uchodzić, kiedy nieszczęśliwy, który do tajemnego związku nie należy, za wyrzeczony słowo, jęczy w więzieniu? Nie przestaniemy tego powtarzać, iż towarzystwo jest rozwiązane, iż nie masz już żadnego prawa. Jeśli mamy odmienić zdanie nasze, w tym razie dwie przytoczone przez nas uchwały powinny być wypelnnione.”

W gazecie rzymskiej *Zuschauer* czytamy z *Madrytu* pod d. 9 marca: wczora podano wniosek, ażeby wzięto poraż trzeci pod rozprawę wyrok, względem zniesienia prawa dominialnego, który przesłany został do komitetu prawodawczego. Jeśli tam nastąpi postanowienie, o czém prawie wątpić nie należy; tedy, podług konstytucyi, będzie mało moc prawa i bez królewskiej sankcyi. P. *Beltran de Lis* na ostatniem posiedzeniu Kortezyw poilkakrotnie otrzymał głos, ale zaledwie był słyszany. Mianowano go członkiem komisyyi bibliotek. Dnia 28 lutego o godzinie 7 zrana, pułkownik regimentu asturyjskiego z innym oficerem wszedł do *Mequinenzu*, dla umówienia się z *Adan Trujillo* o pod-

danie twierdzy; na co mieszkańcy i załoga się zgodzili; wysłano w zakład trzech oficerów i kilku obywateli.

(z *Kur. Warsz.*) Król przez jednego ze swych dworzan oznajmił Stanom, iż ma podagrę w lewej nodze, a Królowa ciągle jest chorą; przeto wyjazd Monarchy ze stolicy nastąpić teraz nie może. Z niecierpliwością oczekują tu posiedzenia Kortezy, na którym ministrowie podadzą projekt: jak można najłatwiej przysposobić, i odbyć podróż Króla i rządu do *Sevilli*. Kortezy są zatrudnione mianowaniem członków do najwyższego trybunału. Oddział konstytucjonistów nagle napadł na juntę w *Nawarrze*, i zabrał wszystkie papiery. Protokół i akta rejencyi *Urgelskiej* zostały oddane *Baronowi Eroles*. Forteca *Figueiras* spieszenie jest opatrywana w żywność i broń przez konstytucjonistów, aby przynajmniej przez 8 miesięcy broń się mogła. Wszelkie sprzęty kosztowne dla bezpieczeństwa wywożą obywatele do *Portu*. Dnia 3 marca w okropnych wawozach *Cerdagne* słyszano częste wystrzały ręcznej broni: dotąd niewiadomo, kto tam walczył. Jeszcze się na *Pireneach* śnieg znajduje, a drogi są tak złe, że z trudnością mogłyby się tam odbywać działania wojenne.

Król uczuł nagle bole podagrę, przeto lekarze oświadczyli, że podróż może pociągnąć złe skutki na zdrowie Monarchy. Królowa także jest chora. Starzy wojskowi hiszpańscy okazują wielkie nienkentowanie, że stolica rządu ma być przeniesioną do *Sevilli*. Mówią, że w *Madrycie* z tej przyczyny utworzono spisek, który został odkryty. Wszyscy deputowani już mieli wyjechać do *Sevilli*; lecz uradzono, że nie prędzej opuszczą stolicę, aż wojsko francuzkie wkroczy do Hiszpanii. *Abisbal* mianowany jenerałym kapitanem *Madrytu*.

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 13 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Widać wielką czynność w zbrowojniach morskich naszych. Wielu oficerów okrętowych posunięto na wyższe stopnie.

Listy z *Portsmouth* i innych portów donoszą o uzbrajaniu wielkich okrętów wojennych, do których rząd spodziewa się zaciągnąć marytków bez użycia środków przymusu. W *Portsmouth* wyporządkują 3 okręty, jeden o 120 działach, a 2 o 74.

Składka na wsparcie ubogich irlandczyków wynosi ogółem przeszło 500,000 funt. szter. (12 milionów złot. Pol.).

Tegoż dnia kiedy *Margrabia Landsdown* dał wielki obiad dla Xiecia *San Lorenzo*, był także bal u sprawującego interesa francuzkie przy dworze tutejszym. Posel portugalski znajdował się i na uczie, i na balu.

Niedawno posel hiszpański pracował w naszym wydziale interesów zagranicznych.

Od roku 1809 do połowy roku 1822, pojedyncze osoby zapisały testamentem przeszło 60,686 funtów szterlingów (2 miliony 427,440 zł. pol.) na umorzenie długu narodowego.

*Londyn dnia 19 marca.*

(z tejże gazety.)

Gazeta dworska tutejsza donosi, iż Xieże *Klarenceyi*, admirał floty, został mianowany dowódcą potęgi morskiej królewskiej, na mieyscu zmarłego *Hrabiego St. Vincent*.

Powiększają się uzbrajania nasze. Flota w portach wojennych nad Kanalem jest bardzo liczna; gazeta nawet *Kuryer* przyznaje, iż uzbraja się 12 okrętów liniowych. Rząd zawarł układy o dostawę maki, sucharów, rumu, wina, kakao, i. d.

W rozmaitych portach naszych zaciągają ludzi do 10ciu liniowych okrętów.

Nakazano powiększyć liczbę marytków do służby okrętowej, a to w skutku uchwały parlamentu, i zamiast 21.000 marytków, ma być 25.000.

Gazeta ministeryalna *Kuryer* donosi, iż powstanie *Hrabiego Amarante* w północnej Portugalii, jest znaczniejszym, aniżeli w *Lisbonie* wystawiono, i że d. 1 b. m. panowała wielka trwoga w *Oporto*.

Gazeta rzyńska *Zuschauer* donosi pod d. 19 marca z Londynu: P. Mackintosh z wielką delikatnością zapytał P. Canning o interessach między Francją a Hiszpanią, i co Anglia ma w tym razie przedsięwziąć? P. Canning przyrzekł wkrótce złożyć papiery do tej rzeczy służące; oświadczył przytym, iż nie ma już nadziei wstrzymania wojny; wszakże nie ma okoliczności, ażeby się Anglia do niej uwikłać miała. Powszechnie jest mniemanie, że Anglia nie wprzód ostatecznie się oświadczy, aż Francuzi przejdą granicę, a Hiszpani postępowaniem swém okazy, że prawdziwym jest ich interessem, utrzymanie swej konstytucyi. Dnia 14 generał Wilson pda izbie niższej wniosek, ażeby anglikom pozwolono w obcym wojsku służyć. Oświadczył: jak tylko dane będzie na to pozwolenie, będzie on miał 3000 ludzi.

#### TURCYA.

Nakoniec przybyły do Belgradu wiadomości z Laryssy, datowane pod dniem 19 lutego. To miasto jeszcze było w ręku tureckim, lecz grecy zdobyli twierdzę *Zeytin* i *Vallo*, leżącą nad cieśniną morską. Grecy posuwają się wzdłuż morza, a wszyscy tameczni mieszkańcy łączą się z nimi. Kapitan grecki *Diamanty* stoi z swym oddziałem w tyle Laryssy i przeszkadza turkom mieć związek z *Saloniką*, co nie pozwala muzułmanom, aby działali zaczepnie. Poźniejsze listy doszły do Krajowy, zapewniają, że Laryssa już poddała się grekom. Listy prywatne ze *Spezii* donoszą, że *Omer Writone*, Basza turecki, przy zdobyciu przez greków miasta *Wraithory* dostał się w ręce zwycięzców, niemniej złapano tamże *Farnakjoty*, zdrajcę, który będąc grekiem, dla zysku przeszedł na stronę nieprzyjaciół, i był niebezpiecznym donosicielem: obadwa zostali odesłani do *Morei*; jednak ta wieść należy do niepewnych. Po kapitulacyi *Koryntu* wyprowadzeni turecy w liczbie 2000 chcieli się przedrzeć przez Liwadię, i połączyć z korpusem, lecz grecy, dowiedziawszy się o tem wiadomości, poszli w poгон, dopędzili pod *Megara*, i zupełnie wyniszczyli tych zbęgow. Do *Napoli di Romania* rząd grecki z wielką uroczystością wprowadzonym został. W *Hydrze* urzędownie zostało ogłoszonym poddanie się korpusu tureckiego pod *Koryntem*: turecy zostawiają całą artylerją, wszelką broń i wszystkie sprzęty, i odesłani być mieli do mniejszej Azji, jednak o skutecznieniu tego warunku jeszcze nie doszła wiadomość. Twierdzę *Koron* i *Midon*, osadzone jeszcze wojskiem tureckim, już zbyt mało mają żywności. Dowódcy ich uczynili układ z grekami, że jeśli do 1 kwietnia nie nadejdą im posiłki ze *Stambułu*, poddadzą się grekom. Wojskazytyckie w okolicach *Stambułu* miały obietnicę, iż po zgonie *Haleta* będą rozpuszczone, lecz dotąd nie widząc skutku tej obietnicy, z czego okazują coraz więcej nieukontentowania. O skutkach układów Lorda *Strangford* posła angielskiego z ministrami tureckimi, jeszcze nie ma nic pewnego: mówią tylko, że Porta obiecała zachować ściśle przyjaźń ze wszystkimi mocarstwami Europy, i to święcie dopełnić przyrzekła. Dostarczą austriacki ponawia wiadomość, iż w *Morei* turkom wiedzie się pomyślnie, tudzież, że ministrowie turecy ciągle są obojętni na wszelkie wieści o zwycięstwach greków.

Wice Król Egiptu odebrał smutną wiadomość, że syn jego *Izmael*, dowódca armii tureckiej w *Senchen*, został zamordowany przez jednego z *Xiażat* murzyńskich.

Wzbranie *Nilu* w tym roku tak było nadzwyczajne, jak od dawna nie pamiętają. Pola zsiłane ryżem są zupełnie zniszczone. Ostatnie poczty z Grecyi nadeszły. Perski korpus, który się był oddalił z *Bagdadu* okopał się w dawnym swym stanowisku. W *Alepie* rzecież ustały długo trwające

trzęsienia ziemi, a zimna przerwały zarazliwe choroby. (z *Kur. Warsz.*)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

*Emaus* wczorajszy był nadzwyczajnie liczny: dzień pogodny i ciepły (było bowiem 12 stopni ciepła) dopomógł do pomnożenia liczby (dwieście) towarzyszy. Lubo zakazano wchodzić szalonych i obłąkanych na umysle, którzy są osadzeni w oddzielnych komórkach; lecz ten zakaz nie rozciągał się do tych spokojniejszych, a niebezpieśliwych, pozbawionych przytomności, którzy leżą na wielkich salach, nader porządnie utrzymywanych. Szanowni zakonnicy *Braci mił sierdzy* z coraz większą troskliwością pielegnują chorych, powierzonych ich opiece. Obłąkanych na umysle, których wczora odwiedzano, znajduje się 58, większa ich połowa jest w wieku od lat 20 do 30; niewstrzemięzliwe życie, i zawczasie wkorzeniony nałóg pijaństwa, były przyczyną pozbawienia zmysłów większej części tegorocznych warstów; mało kto postradał zmysły z jakiej bądź rozpacz, a jeden tylko się znajduje teraz w tym szpitalu, którego nieważemność w miłości odjęła rozum. Jeden z obłąkanych ścigał do swego łóżka wielo ciekawych: zjawia się mu, że jest wielkim wozem, rozmawia zawsze o sultanie, i w wszystkich wita obyczajem tureckim. Inny młody, mający przyjemną fizyognomię, ciągle spokojny, dopiero wieniec zaczął mówić, jeśli postrzegł u którego lub której z gości, jaką część ubioru koloru *llila*; na ten widok twarz jego bardziej się uprzyjemniała, uśmiechał się, i tkliwie prosił o odwołanie tego koloru; właśnie tento jest nieszczęśliwy, któremu nieważemność w miłości tak skutne wskazała przeznaczenie, zapewne jego kochanka lubiła ten kolor.

*Sposób łatwy mycia szyb w oknach.* Z miast używają kredy tartey, wódki i wody do smarowania szyb, którą wycierając, nie tylko nieznacznie szkło się rysuje, pył jeszcze z niej rozchodzi się po pokoju, a pozostały na ramach i szprosach, od deszczu rozmoczony, spływa na umyte szyby; bierze się ciepła woda z dodaniem do niej cokolwiek ługu, lub mydła czarnego, wyniosła się chustą lub gąbką szyb, a do wycierania ich na suchą najszybszą jest bibuła, lub stare druki na wodnym, czyli nieklejowym papierze; po którym nie zostaje mech na szybach, jak bywa od chust, serwet i t. p. *A. R.*

Lud roboży na wsiach często jest wystawiany na ukąszenie zmii, gdy przypadek takowy, jeśli nie śmierć, to przynajmniej niebezpieczną chorobę pociąga za sobą, może więc nie odzeczy będzie, narać w tym razie bardzo proste i łatwe lekarstwo. Człowiek ukąszony od zmii, powinien niezwłocznie ranę, którą mu zmija zrobiła, cokolwiek zacerznąć, lub rozdrapać jakimkolwiek narzędziem żelaznym, na przykład: nożem, sztyłem lub igłą dużą, tak, aby oprócz krwi, z ukąszenia pochodzącej, jeszcze się jej więcej pokazało: potem ranę tę wymyć dobrze w czystej wodzie. Jeżeli to wymycie nie mogło nastąpić w wodzie bieżącej lub sadzawce, ale w naczyniu nie wielkiem, natenczas należy wodę trzy lub czterzy razy odmienić. I na tem się kończy całe lekarstwo, w którym pośpiech na uwagę mieć należy. Rana bez najmniejszego zagniecia lub zapuchnienia zgasi się sama. Dodać tu tylko jeszcze należy, że do wymywania rany, niepotrzeba szukać gąbki lub czego podobnego: można to dopełnić gołymi rękami, bez narażenia się na niebezpieczeństwo. O niezawodności środka tego twierdzi pewny podszły dozorca lasów, nauczony od jednego cudzoziemca tego sekretu; następnie w każdym takim przypadku, czy na ludziach, czy na bydłe, lub psach doświadczał go szczęśliwie.

Pozwoliło drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 30 Marca Roku 1823 r. s.

1. *Dramatyczne dzieło pod nazwaniem Dobroczynność i Roskosz w pięciu aktach wierszem, napisane przez Grafa Mohla, w celu przyniesienia dochodu kassie Dobroczynności Wileńskiej; idzie pod prasę XX. Bazylionów, wypływ zaś rzecz tego dochodu z reprezentacji tej dramy, przyjęła pod swą poważną opiekę znajoma z gorliwości w podobnych widokach JW. Kamierjunkrowa Sulistrowska. Życzący nabyć tę dramę będą zawiadomieni powtórna awizacją przy wyjściu onej zpod prasy.*

#### Arenda domu.

1. W dniach następującego miesiąca kwietnia 1szym 10, 2gim 11go i 3cim ostatecznym 12 będzie się odbywać publiczna licytacja na wzięcie w jednoroczną arędowną tenutę domow mrowanych w mieście Wilnie położenie mających, przynależących do Starozakonnych Sobola Beyraka i Mayzela z tym ażeby żądający na wyż oznaczone termina jawili się do mieyskiej Wileńskiej Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor. Tytularny Sowietnik Hutowicz.

#### Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomier. w mieście Wilkomierzu exystujący zajmując się dziełem konkursowym funduszu zeszyłych Fryderyka i Karoliny z Roppow Hertyków Chorążych z ich pretensorami i debitorami. Gdy całe takowe dzieło do dnia 15 następnego miesiąca apryla w ostateczną wziąć namowę postanowił, przeto aby wszystkie interessowane strony przed wyrażonym terminem z zupełną gotowością w tém Sądzie stawały, pod utratą wreszty poraż ostatni ostrzega i obowiązuje. 1823 marca 24. Ziemski Wilkomier. Sędzia i Exdywizor Konstanty Zwolda Mejer. Anioł Książ Zagiel Pisarz Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor. Leopold Woyszwiłło Sędzia Grodz. Wilkom. Sądow Ziemskich Ptu Wilkomier. i Exdywizorski Regent Michał Grądzki.

1. Gdy stosownie do ukazow wyższej Zwierzchności Dworzańska Ptu Upit. Opieka zadeterminowała majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzę tej Opieki postąpione a poniżej poszczególnione, na przedmiot rychlejszego wyręczenia z onych tychże należnościow, z publiczney licytacji w miarę długi w roczną lub dalszą arendę od 23 apryla tego roku wypuścić, przeto ktoby życzył który z rzeczonych majątków w arendę wziąć, iżby na dzień 1, 2 i 3 maja do Poniewieża przybył i w Dworzańskiej Opiece jawić się raczył, tych Dworzańska Opieka przez ninieyszą Expedycją wzywa. Majątki do wypuszczenia w arendę przeznaczone następują: Schedy z Exdywizyi Dramdylskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Judyskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Poszokinskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Bitniskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Laszmenpomuskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Jotajnskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Białozorowskiej różnych. Schedy z Exdywizyi Linkowickiej różnych. Schedy z Exdywizyi Powirczowskiej różnych. Wsie

Kierdeyki i Deylidyszki Czerniewskiego, Wodokty Erdmanowey. Rady Kordzikowskich. Salaty Medema. Członek Opieki Dworzańskiej Sędzia Ziem. Upit. Józef Wołk.

1 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Dekretem oczewistym 1823 marca 15 d. ferowanym, w sprawie dzielczy konkursowej kredytorow i debitorow następcow zeszyłych Zygmunta i Brygidy Tomaszewiczow juramentu tak dopiero sądzone jako też wyrokiem jeszcze Podkomorско-Exdywizorskim decydowane wykonać w Ziem. Wilkomierskim od daty ninieyszey do 15 junii roku idącego nakazał, tym zaś stronom którzy już przysięgi w kategoriach nieappellowanych podług Dekretu Podkomorско-Exdywizorskiego wykonali złożyć świadectwa w tymże Ziemstwie Wilkomierskim przed dniem 15 junii zalecił, oczym dla wiadomości stron awizacja ninieysza do opublikowania przez gazety podaje się.

Zgodno z wyrokiem Sądowym świadczę

Regent Wołodkowicz.

Dozwala się oddać do druku tę awizacją.

Szymon Zawisza Prezydent.

#### Szale i chustki tureckie.

2. Приехалъ изъ Астраханя до Вильны Астраханской Купецъ съ турецкими шальями и плашками новѣйшихъ рисунковъ разныхъ цвѣтовъ; живущій напрошивъ Рапуша въ домъ Михеля.

Przybyły z Astrachania do Wilna, kupiec Astrachański, z tureckimi szalami i chustkami w naynowszych deseniach, w różnych kolorach, mieszka na przeciw Ratusza w domu Michela.

3 Roku 1823 februaryi 16 dnia. Skutkiem postanowienia Mińskiego Gł. Sądu 2go Departamentu, przeznaczającego Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem i funduszem zeszyłego Alexandra Wazgirda Chor. Mereck. a także Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego zakroczonego, w komplecie dway urzędnicy odbywszy akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, tak w mieście Wilnie we dworku jakoteż w Powiecie Trockim w majątkach Wazgirdany i Kuderyszki zwanych, dla zapewnienia stron, a zarazem kredytorów, o ostatecznym terminie zjazdu sądowego do majątności Alexandryi, dzień 15 miesiąca maja idącego 1823 r. przeznacza, na który, aby kredytorowie i pretensorowie wedle zapowiedzenia remisynnego wyroku jawili się ninieyszem zawiadamia się. Jerzy Zdrojewski Exdywizor.

Fabian Modzelewski Exdywizor.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie Skarbowych pieniędzy 8553 rub. 33½ kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza, byłego kupca 1szej gildy, który podług wyroku Podolskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu 1821 roku nowembra 12 wydanego, za zawarcie fałszywego kontraktu na imie Moszki Rafałowicza, Mohilewskiego kupca 3ciej gildy na dostawę prowian-

tu, pozbawiony dobrego imienia i kredytu, oddane na sprzedaż z publicznych targów dwa drewniane domy tegoż Hilkowicza, położone Telszewskiego powiatu w miasteczku Gorzdach, a zatem życzący kupić takowe domy zechcą jawić się do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy d. 30 apryla, 2gi 2go maja teraźniejszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

#### Przedaż domu.

3. Od Wileńskiego Guberskiego Rządu. Dla uskutecznienia trzecich targów, do kupienia muranego domu, szlachcica Antoniego Grzymayły, położonego w Wilnie, na Wileńskiej ulicy pod N. 702, oddanego na sprzedaż z publicznych targów dla uzyskania różnych z tego Grzymayły należności, naznaczony trzeci termin dnia 30 kwietnia teraźniejszego roku; a zatem życzący mieć udział w takowych targach, raczą przybywać na ten termin do tego Rządu, gdzie okazane będą uprzednie do targów kondycje. Dnia 21 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Kol. Registr. Purycki.

3. Remissą Sądu Głównego Białorusko-Mohylewskiego 2go Departamentu będąc naznaczeni Urzędnicy Ignacy Jewniewicz Sędzią Ziem. Ptu Kopeyskiego, Jan Święcicki Podsek. Ziem. Ptu Sieńskiego i Florenty Sagayło Pisarz Ziemski Ptu Orszańskiego do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego na usatysfakcyonowanie kredytorów WJPana Adama Gordziałkowskiego b. Podkomorzego Ptu Kopeyskiego ad fundum do folwarku Płoskim zwanego, w pięcie Kopeyskim położonego w dniu 12 xbra zjechawszy, po ufundowaniu jurydykcyi, inventaryą, administracją i wymiar dóbr konkursowi uległych ustanowił, komportacją papierów na wszystkich stronach do konkursu połączonych i należących, w dniu 1 febr. w kancelaryi Ziem. Ptu Kopeyskiego, termin ostateczny na oczewisty rozbiór sprawy w dniu 1 julii 1823 roku przeznaczył, i ażeby o takowym postanowieniu każdy z interessowanych był wcześniej uprzedzonym, i w oznaczonym terminie oczewistej rozprawy bez omieszkania jawił się; pod rygorem nienuchybnej na niestawających amissy, remissą i prawami zastrzeżonej, niniejszą awizacją dla trzykrotnego opublikowania w Litewskim Kuryerze zamieszcza. Ignacy Jewniewicz Sędza Ziem. Ptu Kopeyskiego Exdywizor.

3. Podaje się do wiadomości, iż dwópiętrowa kamienica W. Kamińskiego Majora wojsk rossyjskich, w mieście Wilnie za Otrą bramą pod N. 1262 położona z całą obszernością i wszelkim zabudowaniem, a mianowicie: z mieszkalnymi pokojami górnymi i dolnymi, z meblami, ze sklepami, stajniami i wozowniami, prócz dwóch

pokojów i ogrodu, wypuszcza się od dnia 23 apryla bieżącego roku w arendę na rok, lub na lat dwie i trzy; zatem jeżeliby kto życzył oną zaarendować, raczy udać się dla umowy o cenę i warunkach do plenipotenty niżej podpisanego w tejże kamienicy mieszkającego. Dat roku 1823 miesiąca marca 23 dnia.

Simeon Dmitrewski Sowietnik Tytularny.

3. Majątek Bobrykowszczyzna do W. Wysogierdowej należny, trzy mile od Wilna odległy, jest do zadzierżawienia, życzący powziąć bliższą wiadomość, znajdzie ją u murgrabiego w kamienicy W. Wysogierdowej pod N. 97 przy ulicy Sawicz, naprzeciw P.P. Miłosiernych położoney.

3. Dworek na ulicy Swiniey z NN. 774, 776 i 793 z domem szynkowym, stajniami, wozowniami, ogrodami, szpichlerzami i wszelkimi wygodami przedaje się za mierną cenę. Życzący kupić uda się do Aktorki W. Siwickiej Sędz. Gran. Oszmiański mieszkającej w powiecie Wilkomirskim w majątku Bojaryszkach zwanym. Sabaldyn Siwicki P. Z. P. B.

3. Dnia 17 februaryi 1823 zapisane zostało w Aktach Ziemskich Powiatu Wileyskiego oświadczenie przez Jozefa Hryniewskiego, przeciwko ważności obligu wydanego córce swojej Franciszce na zł. pol. 8,000.

#### Narzędzia Optyczne.

M. Blumenreich Nadworny Szweryński Optyk, ma honor Stanowney Publiczności donieść, że znajome i naysłabszego gatunku instrumenta optyczne, a mianowicie okulary dla wzroku osłabionego, ze szkła koronnego i tak nazwanego Flintglas, ma do zbycia. Ponieważ zaś wszystkie jego szkła, ściśle podług prawideł sztuki są szlifowane, żaden więc z kupujących, pogorzenie wzroku, co po większej części norymberskie i fabryczne ciągną za sobą, obawiać się nie ma potrzeby. Znajdują się nadto u niego lornetki pojedyncze i podwójne, perspektywy teatralne, zwierciadła wklęsłe i wypukłe, lunety, termometra nayakuratniejsze i t. d. Przypomnę za cenę pomierną przyymuje do reparacyi wszelkiego gatunku narzędzia optyczne. Mieszka w domie Michela, naprzeciw Ratusza.

W domu W. Wysogierdowej przy ulicy Sawicz N. 97 są do najęcia od ś. Jerzego rocznie nadole z meblami, cztery pokoje, z których dwa z taflową posadzką, także na górze umeblowany pokoy z garderobą, z taflową posadzką.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 marca rubel srebrny 3 rub 77 $\frac{1}{2}$  kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 37, imperyal r. 36 kop 60 $\frac{1}{2}$ .

Od dnia 1go następującego miesiąca kwietnia zaczyna się prenumerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwy-  
czayna sr. rub. 2 kop. 25.

| Observacje       | Czas obserwacyi        | Wysokość Barom  | Wys. Ther. Reau | Wiatry.           | Odmiana w powiat. |
|------------------|------------------------|-----------------|-----------------|-------------------|-------------------|
| meteorologiczne. | dnia 29 go. 2 wieczor. | 27 cal. 79 lin. | + 2,25 stopni   | Północno Zachodni | Pogoda            |
|                  | dnia 30 go. 5 z rana.  | 27 — 10,8 —     | — 4 —           | Północ. Wschodni  | Pogoda            |